

PRZEGŁĄD WYDAWNICTW


 R O K
 
 1937
 

KSIEGARNI I DRUKARNI KATOLICKIEJ SP. AKC.
W KATOWICACH, UL. MARSZ. PIŁSUDSKIEGO 58 • TELEFON 313-30

POD CZERWONYM SZTANDAREM

*„Rozejrzałem się wokół i duszę
moją napęliło cierpienie ludzi.”*

Towarzysze!

Obywatele!

Do nas! Pod nasze sztandary!
My wam damy to czego pragniecie.
Damy pracę, chleb — rządy złoży-
my w wasze ręce. Łączcie się
z nami!

Tak i podobnie krzyczą dziś bo-
daj na całym świecie agitatorzy ko-
munistyczni.

Krzyczą — wołają na wiecach,
zebraniach, w gazetach, pismach,
ulotkach lub w tym duchu prowa-
dzą skrytą robotę agitacyjną. Jest
ich dużo — rozentuzjazmowanych
agitatorów. Stoją pod czerwonym
sztandarem. Przewódcy — Marx,
Lenin, Stalin. Znani są nam. To są
twórcy i propagatorzy idei komu-
nistycznych, ateizmu, bezbożnictwa.
Dewizą naczelną — rewolucja, wal-
ka klas. Program — skomunizować
cały świat. Środki wszystkie są do-
puszczalne, bo nie ma hamulca, re-
gulatora — nie ma moralności.
Istnieje tylko cel — komintern. A
człowiek — to centrum życia spo-
łecznego — czym jest — co znaczy?

Następstwa roboty destrukcyjnej
są widoczne. Rewolucja, bunt, po-
żogi, mordy — coraz częstsze, co-

raz okrutniejsze. Załamują się na-
rody, w gruzy zamieniają się mia-
sta, giną tysiące w walkach brato-
bójczych, mordują się ludzie, nie-
namidzają...

To nie fikcja — to rzeczywistość.
To obraz chwili dzisiejszej.

Toczy się walka o podłożu nie-
tyle materialistycznym — ile światop-
oglądowym.

My jesteśmy widzami — obser-
watorami. Patrzymy i przeniknąć
wszystkiego nie możemy. Mnożą
się zapytania, wątpliwości... Skąd —
dlaczego — na co — co będzie...?

Komunizm, to zagadnienie, które
trzeba poznać gruntownie. Poznać
z teorii, a co ważniejsza — z prak-
tyki. Ostatnio ukazał się szereg cie-
kawych i dobrze opracowanych
książek na ten temat.

Idea komunistyczna w swym uję-
ciu książkowym znalazła zwolenni-
ków. Piękne i porywające były
hasła — ale utopijne. Szukano te-
renu doświadczalnego. Znalezione.
Rosja przeszła ciężką operację. Ja-
kim jest w istocie komunizm —
mamy przykład, którego usunąć
i podeptać niepodobna. Cierpi pod

nim milionowa rzesza ludu miejskiego i wiejskiego. **Rachmanowa** w swej trylogii (recenzje niżej) opisuje przepięknie dzieje duszy rosyjskiej na tle rządów komunistycznych.

Bolszewia przez kilkunastoletnie rządy nakreśliła **obraz człowieka** ustroju komunistycznego.

Jest to człowiek **żyjący w ciągłej niepewności**. Nie wie, co mu jutro przyniesie. Czy będzie miał co zjeść, w co się ubrać, gdzie się schronić, czy nie wyślą go hen gdzieś...? W Bolszewii nikt nie jest pewien swego życia.

To człowiek — **robót**. Stanowi część mechaniczną aparatu państwowego. Nie ma własnego zdania, wolności decyzji, słowa. Pań-

stwo ponad wszystko. Człowiek narzędziem roboczym, nie posiada praw do żadnej własności — do szczęścia osobistego.

Dziwne jest oblicze tego człowieka. Cierpienie i ból, nieufność i podejrliwość pokrywa je. Wyraz pełen beznadziejności — rezygnacji.

Wpatrywać się mamy w to oblicze — obraz człowieka — nowoczesnego niewolnika. Patrzyć... patrzyć... Aż powstanie jasna myśl, mocne postanowienie — wyrwie się z duszy okrzyk:

Do dzieła!

Przeciw komunizmowi — wolno-myślicieltwu.

Jesteśmy silni. Do nas należy zwycięstwo!

R. L.

NOWOŚCI, NOWOŚCI, NOWOŚCI...!

TRYLOGIA RACHMANOWEJ najlepszą powieścią o komunizmie

Są to dzieje Rosjanki Aleksandry Rachmanowej. Życie jej przypadło na okres największych przemian w Rosji. Rewolucja — zmiana rządu — okres kształtowania rządów komunistycznych.... Młoda studentka, obdarzona talentem pisarskim, zmysłem obserwacyjnym i niezwykle zdolnością obrazowego odtwarzania rzeczywistości — odkrywa przed nami żywo i interesująco koleje społeczeństwa rosyjskiego w czasie tworzenia się bolszewizmu, odkrywa w formie obrazowej — konsekwencje.

Wydała swe pamiętniki drukiem w Salzburgu w 3-ch tomach, które tworzą pewną całość — trylogię. Te trzy książki ukazały się już w 10 językach w nakładzie kilku set ty-

sięcy egzempli. W języku niemieckim wyszło już 20 wydanie w nakładzie 60.000 egz. W tłumaczeniu polskim wydała je niedawno po raz pierwszy Księgarnia i Drukarnia Katolicka S. A. w Katowicach.

Trylogia liczy około 1.000 stron druku. Okładki gustowne — nowoczesne — charakteryzujące treść.

Powieści Rachmanowej są mocne. Rzucają one pełne światło na Rosję żyjącą po komunistycznemu. Pozbawione są zupełnie tendencji. Każde autorka nam samym, czytelnikom, wyrabiać sobie sąd o komunizmie. Po przeczytaniu wytwarza się jasny obraz: jakie panowały stosunki w Rosji carskiej, co przyniósł komunizm, czym jest i co da ludzkości...

K-76/14052
M.M. 10-





Tom I.

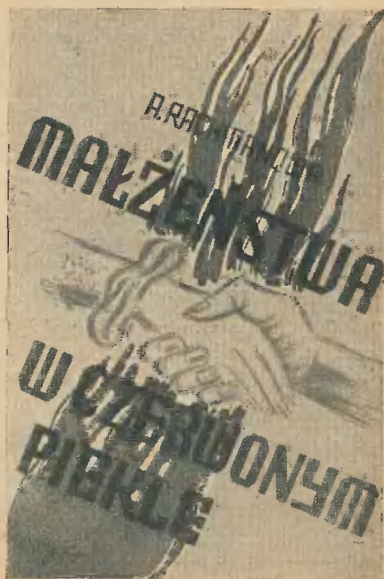
A. Rachmanowa: **Studenci — miłość — czerewyczajka i śmierć...**
Str. 336. Cena brosz. zł 7,— w opr. pł. zł 9,—.

Rozruchy — wygnania — śmierć tysięcy — rządy rewolucjonistów... Gdzie? W Rosji, w 1917 r. Strach i przerażenie. Każdy drży o własne życie. 17-to letnia studentka Rachmanowa tkwi w sednie życia ówczesnego. Interesuje się żywo problemami ówczesnego społeczeństwa. Jej umysł nie jest w stanie przeniknąć wszystkiego, co się dzieje. Przeżywa w rodzinie i we własnej duszy konsekwencje rozjuszonych rewolucjonistów. Obrazki z życia odtwarza bezpośrednio w swym pamiętniku. To jedyny powiernik jej myśli, wrażeń, przeżyć... Strzeże go jako skarbu najdroższego. Potem wydaje drukiem. Jakże to są cenne zapiski, jakie bogactwo danych, jeśli chodzi o przedstawienie rzeczywistości współczesnej.

Autorka przykuwa czytelnika do stron dziennika - powieści i nie pozwala odetchnąć. Każę czytelnikowi razem z nią przeżywać wszystko: rozmawiać z przyjaciółkami, uczęszczać na uniwersytet, podzielać zdania co do profesorów, później brać udział w tajnych zebraniach rewolucjonistów, drzeć podczas rozruchów. Każę z nią kochać jej bohaterów uczuć, nienawidzić rozzuchwalonych, bezdusznych rewolucjonistów, cierpieć po stracie osób najdroższych, po stracie miłości — wolności, w ciągłej obawie o jej życie.

Dziennik — a tyle emocji przynosi — tyle wyświetla problemów. Osobiste przeżycia autorki identyfikują się z przeżyciami szerokich mas. Jest w tej powieści dużo pogody, nawet radosnych przeżyć i miłych wspomnień... dzięki talentowi pisarki.

Tom II.



A. Rachmanowa: **Małżeństwa w czerwonym piekle**. Str. 308. Cena brosz. zł 6,50, w opr. pl. zł 8,50.

Powieść-pamiętnik kobiety, a ma się wrażenie, że to film. Na ekranie świadomości przesuwały się obrazy z życia rodzinnego w Sowietach. Każdy obraz jest pełen treści, głębokich myśli, pełen przeżyć ludzkich, okropnych przeżyć. Chciałoby się przypuszczać, że to bajka — nie, to rzeczywistość. A ludzie, bohaterzy powieści, to nie są aktorzy, to są jednostki, reprezentujące miliony, którym odebrano wszystko — nie tylko mienie, ale człowieczeństwo. Obok scen tragicznych, przejmujących grozą czytelnika, są też pogodne sceny, radosne. Do tych należy wielka, wzniosła miłość Ali Rachmanowej z Otmarem, która łączy ich węzłem małżeńskim. Kochają się bardzo i miłość osładza im życie, są razem szczęśliwi, bardzo szczęśliwi. Walczą razem o byt, aby tylko nie umrzeć z głodu, nie zmarznąć. Opisując koleje własnego życia autorka nie karmi czytelnika własnymi przeżyciami — pozwala zaglądać szeroko, daleko w życie, sama prowadzi go i pokazuje wszystko, co tylko może dostrzec. Widzimy zatem, jak mieszka się w „raju“ sowieckim, jak się odżywia, raczej ilu umiera z głodu, kto i jak rządzi narodem... Jesteśmy świadkami zachowania się komisarzy wobec publiczności, jak prosperują zakłady, szpitale itd. itd.

Tyle zagadnień — tyle problemów wyświetla — dziennik kobiety.

Powieści Rachmanowej nie można czytać spokojnie, autorka porывa, wciąga czytelnika w świat jej przeżyć, każe jeszcze długo potem myśleć, przeżywać, pamiętać...



Tom III.

Aleksandra Rachmanowa: **Mleczarka z przedmieścia**. Str. 248. Cena br. zł 6, w opr. pl. zł 8.

Ala opuszcza kraj ojczysty — Rosję i udaje się wraz z mężem, którego wysiedlono jako obcokrajowca, do Wiednia. Walka o byt staje się głównym i bardzo ciężkim problemem ich życia. Nie ma mieszkania, nie ma gotówki, nie ma możliwości zarobkowania. Co zrobić? ... Charakterystyczna walka — duszy. Nieoczekiwana decyzja... Ala zostaje mleczarką. W tej roli jest ona postacią tragiczną, często bezradną wobec wymagań otoczenia i pokroju jej zawodu. Ona tak inna, wykształcona — zostaje mleczarką. Tak zwane „plotkarki“ mają teraz szerokie pole do popisów. Idea jest wzniosła, ale rzeczywistość tak ciężka.

Autorka wprowadza czytelnika we własną duszę, w swe osobiste przeżycia — liczne, pełne tęsknoty

za ojczystym krajem i bólu z wygnania. Z miłości do męża i dziecka czerpie pokrzepienie.

I ten trzeci tom — jakkolwiek w odmiennych warunkach jest pisany — równie ciekawy, bogato urozmaicony, głęboki w przeżycia. Czytelnik żywa się z autorką, razem z nią myśli, czuje, żyje.

Po przeczytaniu tej trylogii dusza wzbogaca się w przekonanie, że człowiek jest najwyższą wartością, a państwo, które go spycha do roli narzędzia dla swych celów, nie odpowiada swym istotnym zadaniom, jest godne potępienia. Dla autorki nabiera się głębokiej sympatii i uznania, że umiała ciężką drogę swego życia ozdobić wieczną pogodą ducha, hartem woli, poświęceniem i silną wiarą w zwycięstwo.

*

Albert Bessières: „Narzeczeni z Leningradu“, powieść o Sowietach.

Powieść „Narzeczeni z Leningradu“ nie jest ckliwo-sentymentalnym romansem. Jest to rzecz pisana żywo, barwnie, miejscami być może nawet brutalnie. Inaczej pisaną być nie mogła. Powieść, obrazująca całą ohydę i błoto moralne, w jakim przebywa i nurza się po prostu niefortunne społeczeństwo dzisiejszej Rosji, gnębionej przez jarzmo czerwonych władców Kremla, mogła być pisana tylko w ten sposób: krwią i łzami, bólem i współczuciem. Autor „Narieczonych z Leningradu“ nie tworzy fikcji: w książce tej opiera się — jak to sam kilkakrotnie w przypiskach swych z naciskiem podkreśla — na źródłach niejako historycznych: na słowach naocznych świadków, osób wiarogodnych oraz w bardzo wielu wypadkach na



informacjach, zaczerpniętych z prasy sowieckiej.

Dlatego właśnie powieść „Narzeczeni z Leningradu“ posiada tak wielkie znaczenie w dziedzinie uświadomienia czytelnika o „prawdzie bolszewickiej“. Znaczenie to niewątpliwie ocenią czytelnicy polscy, tak, jak je już ocenili czytelnicy francuscy, którzy powieść Alberta Bessières przyjęli z ogromnym zainteresowaniem.

*

X. J. Czernecki: „Krzyż czy gwiazda sowiecka“. Str. 324, cena brosz. zł 6,50.

Dzieło to powstało z troski o przyszłość świata chrześcijańskiego, a przede wszystkim o przyszłość Polski. W obliczu niebezpieczeństwa, grożącego cywilizacji chrześcijańskiej ze strony doktryny komunistycznej, autor wzywa o entuzjazm dobra, o heroizm, o wiarę w przyszłość Polski narodowej i katolickiej. Ks. Czernecki przestrzega przed

tolerowaniem krzywdy społecznej, przed srożącą się obojętnością dla niedoli głodnych i bezdomnych.

Książka ks. Józefa Czerneckiego tchnie duchem katolicyzmu. Katolicyzm ten jest „bojowy, zdobywczy, katolicyzm życiowy, a nie teoretyczny“, nie uznający „dwutorowości moralnej“, „dualizmu etycznego“.

Wszyscy nabyć powinni!

Kielce 1934, „Pismo Rekolekcyjne“ nr 8.

*

Rewelacyjna nowość!

Dr Timmermans: „Lwy Alkazaru“. Reportaż korespondenta prasowego, opisujący bohaterskie zmagania obrońców starego toledońskiego zamku. Cena brosz. zł 3,50; kart. 4,50.

Heroiczna obrona twierdzy toledońskiej Alkazaru przeciwko przeważającej liczbie wojska, wyposażonego w najbardziej nowoczesną broń, stała się symbolem męstwa i bohaterstwa rzadko spotykanego. Przez 72 dni trwało oblężenie. Przez

72 dni wzgórze, na którym wznosił się przepiękny zamek alkazarski wraz z zabudowaniami, wystawione było dniem i nocą na straszny ogień z wszelakiej broni palnej. Działa, miotacze min, karabiny maszynowe, benzyna i pociski zapalające, samochody pancerne, gazy, ręczne granaty, miny rozsadzające skały — wszystko to siał śmierć i zniszczenie, kruszyło skały, rozbijało mury, waliło wieże w gruzy. Jedni tylko ludzie w tej twierdzy stali twardo, mężnie stawiając czoło nieprzyjacielowi, wdzierającemu się przez zwaliska do wnętrza grodu. Wtedy, kiedy ziemia drżała od huku, ludzie nie znali trwogi; kiedy wieże obronne i mury w gruzy się sypały, jedni ludzie wytrwali, i ostali się. Alkazar, epopea pisana krwią bohaterskich wojowników toledońskich — krwawy dramat, pełen napięcia i niespotykanej siły. Takim był, takim go przedstawił i wyrzeźbił w swej książce dr Timmermans.

*

Mussolini Benito: „Wartości ducha“. Myśli wyjęte z pism i przemówień. Cena zł 1,50.

Książeczka, którą w szacie polskiej dajemy czytelnikowi, zawiera myśli i wyjątki z mów politycznych i okolicznościowych świętego męża stanu i reformatora, jednego z najgłośniejszych i najwybitniejszych ostatnich kilku pokoleń.

Przeszłość Mussolini'ego jest wszystkim znana.

Wyszedł z ludu. Jako robotnik, jako nauczyciel i agitator mas wyznawał socjalizm. Uznawał go i szedł za nim tak długo, aż można było rozpocząć twórczą państwową pracę. Wówczas przekonał się, że teoria i praktyka socjalizmu nie pro-



wadzą do polepszenia bytu i do istotnego postępu warstw ludowych, że walka klas, z której socjalizm zrobił hasło i główny punkt swego programu, jest tylko wygodnym hasłem agitacyjnym, nie jest czymś nieuchronnym, czymś koniecznym, że zawodzi zupełnie jako demokratyczny czynnik państwowo twórczy. Hasło walki klas raczej może i powinno być zastąpione w interesie mas robotniczych przez hasło pozytywne solidarności i współpracy wszystkich warstw narodu. Kapitał

i praca, ograniczone ramami państwowego i społecznego obowiązku, zamiast zwalczać się jako odwieczni wrogowie, mogą i powinni współpracować w systemie zorganizowanym pod egidą państwa, lecz bez nacisku, zabijającego inicjatywę prywatną, etatyzmu. Mussolini doszedł do korporacyjnego pojęcia nowoczesnego państwa, które coraz to więcej uzgadnia się z ideologią Kościoła katolickiego, wyrażoną w encyklikach „Rerum Novarum” i „Quadragesimo Anno”.

MASONSKA ROBOTA

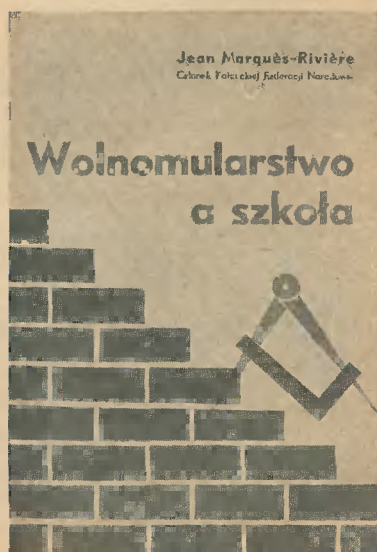
Tajemnicza — ukryta. Obejmuje cały świat zwartą siecią organizacyjną. Działalność okryta zasłoną niezwyklej tajemniczości — grozy — kary. Masoneria skupia w swych lożach górne warstwy społeczeństwa, sfery rządzące, dzierżące ster narodów, państw. Sięga do rodziny, wychowania. Masoneria jest groźną nie tylko dla Kościoła, lecz także dla państwa. Nie uznaje ona Boga, walczy z Nim; nie uznaje odrębności narodowych, państwowych. Jest międzynarodową, kosmopolityczną. Łoże masońskie liczą nie tysiące, lecz miliony członków. We wszystkich krajach!

Robota masońska do niedawna była ukryta przed światem, nie było prawie żadnych wydawnictw na ten temat. W ostatnim czasie ukazało się kilka źródłowych dzieł o masonerii. Oto szereg ich:

J. Marqués-Rivière: *Wolnomularstwo a szkoła*. Str. 68, cena zł 1,50.

Autor, doskonale zaznajomiony z literaturą masońską, metodami

i akcją wolnomularstwa w różnych krajach, w szeregu wydanych już prac ostrzega społeczeństwo chrześcijańskie przed wielkim niebezpieczeństwem, jakim grozi poszczególnym narodom i państwom penetracja zasad masońskich. Gdy się czyta wskazania masońskie w dziedzinie oświatowej i szkolnej oraz metody, jakimi się posługuje na terenie



wolnomularstwo, trudno oprzeć się wrażeniu, że to wszystko jest i w Polsce kopiowane przez pewne organy Z. N. P.

Poznań, 5. VII. 36, „Kurier Poznański“.

*

Dr M. Skrudlik: **Masoneria w Polsce.** Str. 96, cena zł 1,70.

Krok za krokiem, w sposób często niemal niedostrzegalny, masoneria wdiera się w życie polskie, dokonując podbojów nawet na tych terenach, na których najmniej należałoby się spodziewać. — Walka masonerii o władzę nad duszą narodu, przejawiająca się m. i. niebywałym rozwojem organizacji wolnomysłcielskich i podkopywaniem się pod autorytet Kościoła katolickiego, ma jednak równocześnie i tę dobrą stronę, że z konieczności doprowadza do dekonspiracji i odsłania z każdym dniem czające się a tak długo ukryte niebezpieczeństwo. To też, o ile poprzednio alarmy o pochodzie masonerii budziły uśmiech sceptycyzmu,



dziś wobec liczby faktów bezspornych coraz częściej odzywają się głosy ostrzegawcze. Głosem takim, który wskazuje i odsłania zakryte dotychczas tajemnice, to niniejsza broszura.

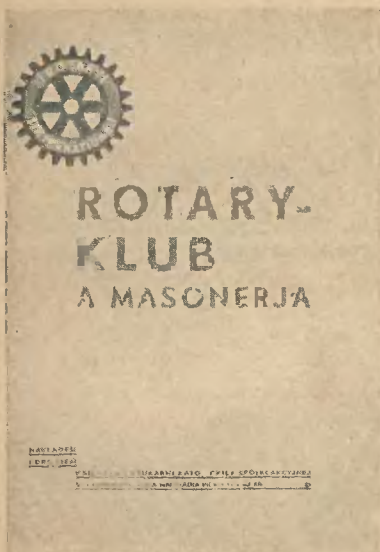
*

Dr M. Skrudlik: **Bezbożnictwo w Polsce.** Str. 120, cena zł 2,—

Autor przed rokiem wydanej ciekawej i ważnej broszury „Masoneria w Polsce“ kontynuuje swą żmudną pracę kompromitowania i ujawniania destrukcyjnej działalności żywiołów antykatolickich. W tomiku wydanym obecnie daje dr Skrudlik przegląd tych ośrodków akcji bezbożniczej, które jawnie lub w konspiracji działają na terenie Polski. Broszura jest niewielka, jednak już to, co ogłosił, wskazuje na to, że istnieje u nas zupełnie dokładnie zorganizowane działanie wolnomysłcieli, dążące do zniszczenia religii w życiu naszego narodu.

Poznań 1936, „Tęcza“ nr 3.





J. de Boistel: **Rotary-Klub a masoneria**. Str. 48, cena zł 1,—

Organizacja „Rotary Club“, tak niedawno, bo od 1931 roku u nas istniejąca, zdobywa coraz więcej zwolenników, szczególnie wśród sfer ziemiańskich.

Książka de Boistela przestrzega przed zgubnymi wpływami Rotary, ukrytymi pod pozorami zainteresowań ekonomicznych i zbliżenia towarzyskiego. Geneza powstania klubów, ich rozwój, a szczególnie hasła i idee wyraźnie wykazują zależność od masonerii, której Rotary jest narzędziem, przeznaczonym dla niewtajemniczonych.

Autor, opierając się na źródłowych protokołach, wykazuje ścisły związek, jaki panuje między lożami a Rotary, skąd idą dyrektywy do poszczególnych krajów. Książka ta rzuca prawdziwe światło na Rotary, może dostarczyć wielu argumentów do dyskusji, przedstawiając zagadnienie z właściwego punktu widzenia. Załączona opinia najwyższych

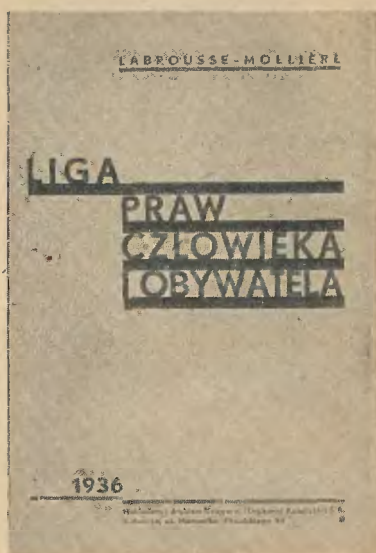
powag kościelnych, potępiająca ruch rotariański, jest ostrzeżeniem dla katolików, którzy, nie wnikając głębiej w treść, dają się porwać ładnie brzmiącymi hasłami powszechnej miłości, solidarności i braterstwa.

Warszawa 1936, „Młodzież Katol.“ nr 7.

*

Labrousse-Molière: **Liga Praw Człowieka i Obywatela**. Str. 100, cena zł 1,80.

Ogólne przekonanie świata katolickiego, że „Liga Praw Człowieka i Obywatela“ jest zamaskowaną filią masonerii, znajduje w powyższej arcyciekawej broszurze głębokie uzasadnienie. — „Pragnę tylko“, tak wyraził się jeden z czołowych członków centralnego Komitetu Ligi, równocześnie mason, „by Liga do takiej doszła potęgi...“, by zamknąć mogła bramy diabelskiego Kościoła, by kapłan nie mógł więcej opanowywać sumień...“ Cały atoli atak Ligi skierowany jest bezpośrednio na szkolnictwo. ...„Wydalić ze szkoły publicznej nauczycielki, które



twierdzą, że są świeckimi katoliczkami i zagrażają religijnej neutralności" — oto wyraźny wniosek marsylijskiej sekcji Ligi. Ponadto godzi „humanitarna” Liga w zakony, w militarne przygotowanie obrony kraju, w wolność — dobrze pojętą — sumienia itd., słowem jest poważnym wrogiem dotychczasowego ładu i porządku społecznego. — Wszystko zaś robi — a u nas w Polsce, czy jej to nie ma?! — pod dyktando przebiegłego „brata Jakóba”.

Warszawa, 25. X. 1936, „Przegl. Katol.”.

*

A. G. Michel: *Państwo w okowach masonerii*. Str. 444, cena zł 8,50. Tłumaczył, uwagami i wstępem zaopatrzył Dr K. M. Morawski.

Książka Michel'a posiada układ przejrzysty, unika na ogół powtórzeń, a jeśli trafiają się w niej miejsca, które znużyć mogą czytelnika pewną jednostajnością treści czy szarością formy, to w żaden sposób kłaść nie należy owych załamań w doborze tekstów na poczet wydawcy, ale przypisać je wyłącznie mentalności masońskiej, której cechą najbardziej może charakterystyczną jest mętność, cechująca zarówno tak liczne i w zestawieniu tekstów niniejszych sprzeczności, jak — z drugiej strony — właściwy „braciom”

patos, tak dobrze nam znany, choćby z toku obrad genewskich.

Nikt już, żaden zwłaszcza polityk, nie będzie śmiał powiedzieć, o ile zapozna się z bogactwem tekstu Michel'a, jakoby państwo naszych republikańskich aliantów nie było rządzone przez tajne masońskie siły; ten взгляд nabiera aktualności, a płynący zeń namysł narzuca się czytelnikowi nieodparcie w chwili, gdy znowu, pod naciskiem warunków „geopolitycznych”, umacnia się, uściśla nasz sojusz z Francją.

Cenne są w dziele Michel'a rozważania perspektywy na gmach obłudy masońskiej, na którego frontonie wypisana jest „Wolność”, a w którego wnętrzu pleni się najsurowsza niewola; na którego frontonie wypisana jest „Równość”, a w którego wnętrzu — najbardziej sekciarska dowodzi hierarchia; na którego frontonie wypisane jest „Braterstwo”, a w którego wnętrzu zasiadł na krwawym tronie Terror Konwentu, „Czeki” czy „Crom'u” meksykańskiego. A z przejrzystych „konkordancji” Michela jedna jeszcze tryska wskazówka praktyczna: o tym, z jaką maestrią wobec społeczeństw, klas poszczególnych, czy instytucyj, jak Kościół, stosuje masoneria broń obosieczną spisku, strachu i szantażu.

Niebawem ukaże się z druku:

Podwójne oblicze masonerii

J. Marqués - Rivière

RODZINA — WYCHOWANIE

To problemy zawsze ważne — zawsze aktualne. Na rodzinie opiera się życie społeczne, państwowe, narodowe. Rodzina jest przedmiotem troski Kościoła i państwa. Obie te społeczności zgodnie i przy wzajemnej współpracy winny dążyć do stworzenia silnych podstaw moralnych i materialnych dla rodziny.

Rodzinę stanowią: ojciec, matka, dziecko. Jest ona zatem ośrodkiem wychowującym człowieka — najważniejszym. I to jest istotny, naturalny jej cel, główne zadanie. Szkoła, organizacje uzupełniają pracę wychowawczą rodziny.

Dziś przenika coraz głębiej prąd oderwania dziecka od rodziny. Rosja, Niemcy stosują to na szeroką skalę. Zdąza się do tego, aby wychowywać młodzież nowoczesnymi metodami, na koloniach, w obozach, w organizacjach, poza rodziną. Zbliżamy się zatem systematycznie do rozbicia życia rodzinnego, jego spistości, oddziaływania wychowawczego, a tym samym do załamania podstaw narodu, państwa.

Próbie nieliczenia się z naturalnymi cechami człowieka, przekreślenia z wychowania nadprzyrodzonych wartości wychowawczych — drogą opłaci przyszłość.

*

L. Burger: „40 lat w służbie bociana”. Str. 384, cena brosz. zł 8,50, opr. zł 10,—.

Ciekawa i niezwykła książka tak ze względu na treść jak i na autorkę. Zastajemy tu wszelkiego rodzaju sytuacje i osoby, oraz wyrazisty obraz zmian, jakie zaszły w ostatnich kilku dziesiątkach lat na polu oby-

czajowym. Widzimy małżeństwa wzorowe i szczęśliwe, i inne dalekie od tego; rodziny liczne i o jednym dziecku; matki godne i niegodne tego imienia, prawowite i nieślubne; dziewczęta i kobiety religijne i dobre, to znowu odbiegające od tego ideału, od lekkomyślnych do najgorszych mężczyzn i młodzieńców, od szlachetnych do nikczemnych; dzieci szczęśliwe i politowania godne, niechęć do nich i zbrodnicze pozbywanie się ich; widzimy miłość świętą i czystą, lub niską i zbezczeszczoną. A to wszystko opisuje akuszerka, która patrzyła własnymi oczyma na te wypadki, ale traktowała przy tym swój zawód po Bożemu i nie omieszkła nigdzie słowem i czynem przyczyniać się do dobrego, a przeciwdziałać złemu, służyć ludziom i prowadzić ich do Boga. Jej prosta naturalność, a przy tym zdrowy chrześcijański pogląd na życie i czło-



Ostatnia nowość!

**Kierunki organizacyjne
oraz ideały wychowaw-
cze we współczesnym
szkolnictwie polskim**

Cena zł 7

wieka nadaje jej opowiadaniom szczególniejsze namaszczenie i czyni je lekturą, mimo drażliwych tematów, budującą i pożyteczną.

Kraków 1931, „Przegl. Powsz.“ nr 570.

*

L. Burger: „Dziewczęta z bocznej ulicy“. Str. 196, cena brosz. zł 5,50; w opr. 7,—.

Jest to szereg obrazków, które tchną prawdą i życiem. Pogodny i swoisty styl autorki naprowadza nas od razu na właściwe tory i jak na ekranie ukazują się nam postacie młodych dziewcząt, jedne odporniejsze na tysiączne pokusy życia wielkomiejskiego, opierające się z całą stanowczością i silną wolą zgubie, drugie słabsze, ale w ostatniej chwili uświadamiające sobie zgrozę i wielkość niebezpieczeństwa i dzięki temu ratujące dusze.

Sceny przesuwające się migawkowo przed naszymi oczyma to plastyczne obrazki z szarego i twardego życia, które pobudzają czytelnika siłą i przekonaniem do myślenia, do zastanowienia się nad wszystkim, o czym autorka w tak zajmujący sposób pisze w swej książce.

Niechaj panuje uczciwość myśli — woła autorka — dążmy do zawrócenia ze złej i błędnej drogi. I tu w swej książce daje jasne, wyraźne wskazówki młodzieży, czego i kogo ma się wystrzegać, aby się nie upodlić i nie upaść na dno trzęsawiska moralnego.

Katowice 1933, „Gość Niedzielny“ nr 19.

*

Henryk Fritsch: „Matko, dziecko twoje“. Str. 112, cena zł 1,50

Wychowanie dziecka jest trudnym, choć miłym obowiązkiem rodziców i nauczycieli. Trzeba mieć nie tylko wrodzone zdolności wychowawcze, ale trzeba je również czerpać od drugich, poświęcających się wychowaniu, aby z małej dziecińcy wychować dobrego i pożytecznego człowieka.

Z radością i wdzięcznością powitać należy ukazanie się w języku polskim książeczki Henryka Fritscha p. t. „Matko, dziecko twoje“. Jest ona krótkim i jasnym podręcznikiem o wychowaniu dziecka. Autor poznał dobrze duszę dziecka i umiejętnie podał wskazówki jak zaprawiać dziecko do cnoty. Książeczka ta otwiera oczy matki na całość zagadnień wychowawczych i ułatwi jej spełnienie trudnego obowiązku, jakim jest wychowanie dzieci. Życzyć należy, aby ta książeczka znalazła się w rękach wszystkich matek polskich.

Sandomierz 1936, „Prawda Katol.“ nr 11.

*

Dr A. Sawicki: „Regulacja urodzeń w świetle nauki Kościoła katolickiego“. Str. 73, cena zł 0,75.

Mimo to, że do zagadnienia regulacji urodzeń katolicka literatura jest dosyć obfita, pojęcia wielu ludzi

w tej dziedzinie nie są jeszcze należycie sprecyzowane. To też broszurkę dra Sawickiego, ujętą przystępnie i traktującą w sposób wszechstronny ten temat, należy powitać z uznaniem.

Poznań 1936, „*Donies. Akcji Katol.*“ nr 1.

*

K s. R. M ä d e r: „*Wielka tajemnica*“. Odczyty na temat encykliki o małżeństwie chrześcijańskim. Str. 72, cena zł 1,—.

Tak aktualnej, a jednocześnie tak mądrze opracowanej broszury o „wielkiej tajemnicy“ — małżeństwie, jak powyższa, nie spotykamy często w naszym piśmiennictwie. W formie kilku zwieszłych i rzeczowo napisanych rozdziałów przedstawił znany działacz całokształt zagadnień, dotyczących kwestii małżeńskiej. Całość ujęta nader zajmująco, napisana z przekonaniem głębokim, pod kątem praktycznego życia, odda czytelnikowi niemałe usługi.

Lwów 1933, „*Szkoła Chrystusowa*“ nr 1.

A. B.: *Eugenika wobec społeczeństwa i państwa*. Str. 44, cena zł 0,50.

Autor w bardzo przystępnych słowach wykazał tutaj niebezpieczeństwo „świadomego macierzyństwa“ oraz stosunek Kościoła do tego „nowotworu“. Książkę tę wszystkim, których regulacja urodzeń specjalnie interesuje, poleca się.

Żnin, 24. XII. 1935, „*Paluczanin*“.

W D R U K U:

RITUALE PARVUM

wydanie nowe poprawione.

X. Gieburowski:

FUNEBRALE

Nowość! Nuty gregoriańskie,
klucz wiolinowy

DZIEŁA LITURGICZNE

Rituale Romanum	40,—	Missa Beati Melchioris Grodziecki	0,40
Novum vade mecum ad infirmos, wyciąg z rytuału.		Missa votiva D. J. Christi Summi et Aeterni Sacerdotis	0,40
Druk dwubarwny. Niezbędny podr. dla księży odwied. chorych, w opr.	1,50	Officium B. Joannis Sarcander	0,60
Formularze liturgiczne:		Officium B. M. V. R. P. die 3 Maja	0,60
Missa Beati Joan. Sarcander	0,40	Officium B. M. Melchioris Grodziecki	0,40
Missa Beatae M. V. R. P. die 3 Maja	0,40		

W D R U K U:

St. Rączka: **KOLEDY I PASTORAŁKI**, część I-sza
50 kolęd na fortepian z podłożonym tekstem ●

MODLITEWNIK

Skarbiec modlitw i pieśni. Książka do nabożeństwa, wydana dotychczas w 4 wielkościach:

Wyd. A rozm. 7,5×12 cm na papierze zwykł. lub biblijn. str. 1008

Wyd. B rozm. 7×10,5 cm na papierze biblijnym . str. 840

Wyd. C rozm. 9×13,5 cm na papierze zwykł. lub biblijn. str. 1080

Wyd. D rozm. 6,5×10,5 cm na papierze zwykłym str. 480

Niniejsza książka to kilkoletnia praca komisji księży liturgistów, którzy usiłowali dać ludowi katolickiemu modlitewnik pod każdym względem wzorowy. Dobór tekstu, układ nabożeństw i zbiór pieśni odpowiada zarówno potrzebom dzisiejszej chwili jak i zasadom liturgii kościelnej. Przy opracowaniu tekstu uwzględniono w całej pełni najświeższe rozporządzenia i wskazania św. Kongregacji Obrządków w Rzymie. Modlitewnik ten poleca także J. E. ks. biskup Adamski, który raczył opatrzyć go w tym celu własnym słowem wstępnym.

Szczegółowe cenniki na żądanie wysyłamy bezpłatnie.

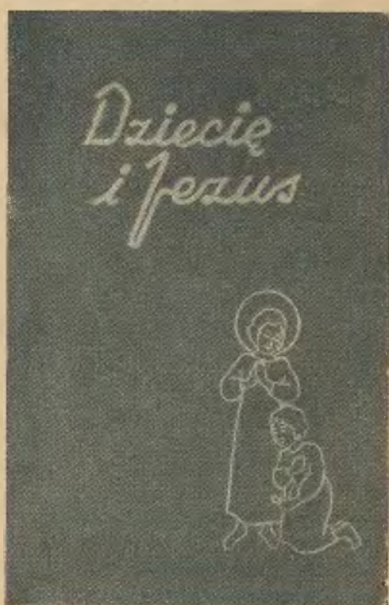
*

„Dziecię i Jezus“ Modlitewnik dla dzieci, rozmiar 9×13,5 cm. Cena w oprawie płóciennej zł 2,50.

Książeczka „Dziecię i Jezus“ daje dziecku coś zupełnie nowego. Daje pokarm duchowy przystosowany do pojęć dziecięcych, wznosi myśl ku

Bogu najbardziej dla dziecka przystępnym sposobem — prostą treścią i pięknym barwnym obrazkiem. Wewnątrz książeczki znajduje się 22 prześlicznych trójbarwnych obrazków, ilustrujących niektóre fragmenty ofiary mszy św. i sceny z życia Pana Jezusa wśród dziatwy. — Dzieci lubią obrazki, chętnie je oglądają, gdyż treść ich więcej przemawia do duszy dziecka, niż martwa litera. Obrazki pobudzają umysł dziecka do zastanowienia się, do twórczej pracy umysłowej, a w łączności z tym do modlitwy. Niejeden akt strzelisty, niejedno westchnienie, wzniesie się z dziecięcego serca do Boga.

Książeczka, wydrukowana w całości na papierze kredowym i pięknie oprawiona, sprawia swoim wyglądem przemile wrażenie.



Dr Anna Danuta Drużbacka:
„Modlitwa, której nas nauczył Syn
Boży“. Str. 64, cena zł 1,20.

Jest to maleńka książeczka formatu książki modlitewnej o objętości 60 stron. Znajdujemy w niej rozbiór i objaśnienie pięknej i wzniosłej „modlitwy, której nas nauczył Syn Boży: Ojcze nasz, któryś jest w niebie... Cała modlitwa podzielona na pojedyncze prośby np. „święć się Imię Twoje...“ itd., z których cała

modlitwa się składa, a każda prośba-
wezwanie jest objaśnione i rozsze-
rzone. — Jest to dobra lektura dla
wszystkich.

X. Dobrowolski

DZIECI BOŻE

czytanki o Komunii św. i Krucjacie
Eucharystycznej. Cena zł 5

ŻYCIORYSY BOHATERÓW CZYNU

Życiorysy „Bohaterów Czynu“ to wzory postaci, co gardzili biernością i gnuśnością, a żyli czynem ustawicznego zmagania się w walce o zwycięstwo idei Bożej w swej własnej duszy i duszy swych bliznich. Są to postacie o ludzkim obli-

zybko, że tylko czynem zrodzonym z myśli Bożej można siebie i innych udoskonalić. Bohaterów czynu potrzeba dziś światu, głodnemu prawdy Bożej i pokoju Bożego.

Oto szereg ich wzorów:

- Nr 1. Bogdan Jański, apostoł
tułaczy 0,50
„ 2. Antoni Scheur, lotnik . . . 0,50
„ 3. Maria Teresa Ledóchowska,
matka misyj afryk. 0,50
„ 4. Hieronim Jaegen, świę-
tobliwy bankier 0,50
„ 5. K. de Foucauld, badacz
Marokka i misjonarz . . . 0,50
„ 6. Elżbieta Leseur, niewia-
sta mężna 0,50
„ 7. X. Seipel, wielki kanclerz 0,50
„ 8. Cecylia Plater - Zyber-
kówna, pracown. Boża 0,50
„ 9. Eugenia Bonnefois, apo-
stołka kramarzy i jar-
marczników 0,50
„ 10. Paweł Pius Perazzo,
urzędnik, apostoł 0,50
„ 11. Jadwiga z Działyńskich
Zamoyska, służebnica
Pańska 0,50
„ 12/13. Dr Józef A. Zuliński,
budowniczy Boży



ANTONI SCHEUR
LOTNIK

czu, co walczą, nieraz nawet łamią się wśród tragicznych wstrząsów duszy, ale zwyciężają. Przekonywują się bowiem powoli, lub też dość

RÓŻNE

X. Charszewski: „Palec Boży”.
Str. 117, cena zł 2,—.

Książka ta, starannie opracowana, przykuwa czytelnika swą treścią ciekawą, zwłaszcza, że wypadki omawiane dzieją się w czasie, w którym czytelnik żyje, i może być świadkiem tychże.

Autorowi chodziło o uprzystępnienie książki „Palec Boży” dla wszystkich; napisał ją więc językiem popularnym.

Na czasy obecne książkę tę warto szerzyć; czyniąc to spełniamy miły obowiązek miłości bliźniego. Oby „Palec Boży” znany był w jak najszerszym otoczeniu.

Warszawa 1932, „Pro Christo” nr 5.



Jan Czar: „Rwijmy rwijmy śliczne róże”. Str. 250, cena zł 5,— kart., zł 7,— oprawn.

W zbioru niniejszym zwracają na siebie uwagę utwory religijne, zwłaszcza psalmy, które głęboko myśli chwytają za serce i przenoszą czytelnika w krainę niewysłowionej słodyczy ducha. Niejedna dusza, stargana dzisiejszym życiem burzliwym, podczas czytania tych pięknych utworów dozna ukojenia i hartu. Wszystkie przepojone są szczerem, wzniosłym uczuciem.

Towarzystwa religijne jak również świeckie znajdą w książce bogaty materiał do deklamacji na akademiach i innych uroczystościach.

Książka godna jest uwagi i polecenia jak najszerzszemu ogółowi.

Lwów 1933, „Gazeta Niedzielną” nr 22.

PASTORAŁKI

ZBIÓR 151 KOŁĘD BEZ NUT • Cena zł 0,80



Maria Czeska - Maczyńska: „Otworzyło się okno na świat”. Str. 154, cena zł 2,—.

Książka, która wywiera na czytelniku miłe wrażenie. Zresztą wszystkie powieści Czeskiej-Maczyńskiej, jako, że owiane szczerą ideologią chrześcijańską, przepojone poważnym a jednocześnie słonecznym światopoglądem, zawsze stanowią dobrą lekturę. Tak też i ta ostatnia powieść, rozsnuwając przed czytelnikiem dwa obrazy, ponury i jasny, opowiada losy dwóch rodzin. Z tych jedna, Grocholskich, marnie ginie, bo nie szła Bożą drogą, a druga przez oparcie i pogodzenie swego życia z wolą Bożą triumfuje; otwiera się przed Żmuda-

mi okno na piękny świat, okno radosne, szczęśliwe dla nich.

Sandomierz 1932, „Kron. Diec. Sand.” nr 9.

*

Ks. J. Czernecki: „Golgota a życie dzisiejsze”. Str. 278, cena br. zł 4,50, kart. 5,—.

...W epoce, której charakterystyczne piętno nadaje żargon gazeciarskiej sensacji, jest dziełem odwagi i umiejętności niemałej stworzyć księgę, natchnioną duchem religijności i etycznego realizmu, a przecież daleką od nudnego moralizatorstwa, księgę pulsującą żywym tętnem współczesności, załamującą jak w pryzmacie wszystkie blaski i nędze naszych czasów i skolataną wojną, kryzysem i bezrobociem przemysłowym i duchowym — ludzkości.

Taką książkę pełną dramatycznej werwy, głębokiego wczucia się w rytm serc współczesnego pokolenia, a opromienioną miłością człowieka — stworzył ks. Józef Czernecki.

Autor umie zatargać sumieniem, umie dotrzeć do ukrytych sprężyn wzruszenia i obudzić drzemającą w człowieku jego lepszą część.

Książkę ks. Czerneckiego można śmiało polecić jako lekturę popularną uzupełniającą pracę rekolekcyjnistów.

Warszawa 1933, „Przegl. Katol.” nr 10.

Dla miłośników muzyki kościelnej!

X. R. GAJDA:

Nauka harmonii 12,— zł

Organy, ich historia, budowa

i pielęgnacja 3,80 zł

Ks. L. Niedbał: „Duszom zbolełym“. Str. 102, cena brosz. zł 2,30, kart. zł 2,70.

Ból i cierpienie dzisiaj więcej niż kiedykolwiek dają się ludzkości we znaki; gorsza jednak, że ta ludzkość współczesna, która utraciła wiarę w wieczność, nie umie sobie dać rady z rzeczywistością i faktem cierpienia, nie umie go sobie wytłumaczyć i błuźni przeciw Bogu, w którego przecież wierzyć nie chce! Zapomina o tym, że przez cierpienia „Bóg w duszach naszych żłobi rysy Syna swego“. Boli to nieraz i przykrość sprawia, ale konieczne jest, jeśli upodobnić się mamy do Jezusa Chrystusa. Matka Najświętsza jest ideałem człowieka. Cierpienie jej jest udziałem w bardzo wysokim stopniu. Ona, uprzywilejowana od Boga jak nikt inny, dźwigała przez całe życie o wiele większy ciężar, aniżeli nam przypada w udziale. Jak go dźwigała, jak cierpiała, na to pytanie odpowiada niniejsze dziełko. Każdy katolik, który do Matki Najświętszej ma szczególniejszą cześć, książkę tę przyjmie z wdzięcznością — przemówi mu ona do serca i do rozumu.

Katowice 1933, „Wiadom. Diec.“ nr 5.

WYDAWNICTWA MUZYCZNE

*Przez pieśń do poznania
duszy narodu!*

Biblioteczka pieśni regionalnych

pod redakcją K. Hławiczki

Każdy tomik zawiera około 20
pieśni jedno- i dwugłosowych

Dotychczas ukazały się:

nr 1	Śląsk tom I	cena 0,70
„ 2	Śląsk tom II	0,70
„ 3	Kaszuby	0,70
„ 4	Krakowskie	0,90
„ 5	Lubelskie	0,60
„ 6	Kujawy	0,70
„ 7	Podhale	0,70
„ 8	Mazowsze	0,70
„ 9	Wielkopolska	0,70
„ 10	Wileńskie	0,90
„ 11	Świętokrzyskie	0,70
„ 12	Podole	0,70
„ 13	Podlasie	0,70
„ 14	Polesie	0,70
„ 15	Wołyń	0,70

Hławiczka K.:

75 polsk. pieśni marsz.	„ 1,80
Wesołe piosenki	„ 1,30
St. I. Rączka:	
Śpiewanki szkolne cz. I	„ 0,60

KSIAŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Ks. F. Dobrowolski:

Dzieci Boże — Czytanki
o Komunii św. i Krucjacie
eucharystycznej zł 5,—

M. Reutt: Baśka, powieść
dla młodzieży zł 5,—

M. Reutt: Księżniczka Jo-

sé, powieść dla
młodzieży zł 3,—

„ „ Legendy o świę-
tych, pow. dla
młodzieży zł 3,—

P O L E C A M Y :

BREWIAKARZE I MSZALCY

oprawione we własnych Zakładach
Wykonanie trwałe i piękne

wyd. Pustęta 12°, wyd.
najnow. opr. francuska w
skórę kozł. czarną, brzeg
złoty wraz z propr. R.

Pol. Descle'a 155,—

12° na pap. indyjsk. 180,—

18° 120,—

18° na pap. indyjsk. 130,—

**NAJPIĘKNIEJSZE
SZTUCZKI TEATRALNE**

Sztuczkę teatralną odegrać **dobrze** wymaga nielada trudu. Rzeczą jednak o wiele trudniejszą jest znaleźć sztukę **dobłą**!

Gdy stowarzyszenie zabiera się do występu na scenie, każdy zarząd, każdy reżyser łamie sobie głowę, skąd zdobyć odpowiednią, pociągającą a w równej mierze dobrą sztukę teatralną.

Przyznać trzeba, że nie lada to sztuka w naszym skromnym polskim repertuarze znaleźć coś odpowiedniego.

O komedijki nie jest i nie było trudno. Ale celem przedstawienia jest nie tylko rozbudzenie wesołości u widzów i usunięcie deficytu w kasie stowarzyszenia, lecz sztuka powinna przede wszystkim coś dać. Powinna przemówić do dusz i **widza uszlachetnić**.

Z tej wychodząc zasady postanowiliśmy, wzorując się na zagranicy, dać społeczeństwu polskiemu szereg sztuk o treści poważnej i głębokiej, częściowo religijnej, a przy tym

psychologicznie i scenicznie doskonałej.

Dotychczas u nas teatr amatorski nie znał sztuk osnutych na tle Ewangelii św., nie znał scenicznego opracowania opowieści Chrystusowych. W naszym zbiorze podajemy cały szereg takich właśnie sztuk nadających się jako urozmaicenie wzgl. zilustrowanie akademii. Również inne niżej wymienione sztuczki mają nutę poważną i bogate są w treść wysoce pouczającą.

Poniższe sztuczki przeszły już u nas na Śląsku próbę i, dobrze odegrane, na widzach wywierały wrażenie.

Zresztą, chcącemu przekonać się o wartości sztuk, zalecamy przeczytanie chociażby dwóch tylko rzeczy n.p. „Siew i żniwo“ oraz „Gdzie miłość tam i Bóg“.

Oczywiście, że uscenizowanie takich sztuk będzie wymagało nakładu pracy. Ale za to efekt będzie niebywały, wrażenie głębokie, poruszające i trwałe.

**Biblioteka Sceniczna II 482768**

- Nr 1. Omaris: **By zbawiać dusze**, utwór sceniczny w 4 obrazach, 14 k., 1 m., 4 postacie alegoryczne 2,— zł
- Nr 2. Czeska-Maczyńska: **Przypowieść o głupich i mądrych panach**, utwór sceniczny w 1 akcie, 10 k. 0,80 „
- Nr 3. Milciński: **Gdzie miłość tam i Bóg**, utwór sceniczny w 1 akcie, 2 k., 5 m., 1 dz. 1,— „
- Nr 4. Pocci Fr.: **Jutrzejszy ranek**, komedia w 2 odsłon., 4 k., 7 m. 1,— „
- Nr 5. Rendl J.: **Siewca**, utwór scen. na tle ewang. św., 2 k., 5 m. 1,10 „
- Nr 6. Rendl J.: **Przed żniwem**, utwór sceniczny na tle ewangelii świętej, 2 k., 5 m. 1,10 „
- Nr 7. Houben H.: **Dopóki matkę masz**, obrazek sceniczny w 4 odsłonach, 2 k., 11 m., 4 dz. 1,80 „
- Nr 8. Behler M.: **Gdy brak błogostawieństwa matki**, obrazek sceniczny, 15 k. 1,20 „
- Nr 9. Eckerskorn J.: **Peron 4a**, sztuka w 4 aktach, 12 k. 1,80 „
- Nr 10. **Ofiarna miłość**, sztuka w 4 aktach, 8 k. i aniołowie 1,10 „
- Nr 11. Imiela: **Zaklęta królowna**, baśń sceniczna 2,50 „
- Nr 12. Eckerskorn Józef: **Blżej do Ciebie, mój Boże**, sztuka dla zespołów żeńskich w 4 aktach z prol., 11 k., 1 dz., tłum stud., kob., dz. 1,80 „
- Nr 13. O. Adelheim Zumbühl, O.S.B.: **Szczęście**, szt. w 3 akt., 10 k. 1,60 „
- Nr 14. K. Strube: **Odnalezione szczęście**, obraz sceniczny w 3 aktach na czas Bożego Narodzenia. 6 k., 1 dz. 1,20 „
- Nr 15. Steck Józef, przeł. i zast. Kosko Stefan: **Jejmość Ciekawska**, fraszka sceniczna, 3 k. 1,10 „
- Nr 16. Nałęcz Józef: **Ojciec mój jest szewcem**, szt. w 3 akt., 6 m. 1,20 „
- Nr 17. Nałęcz Józef: **Kryzys minął**, kom. w 3 akt., 1 k., 5 m. i r.o. 1,50 „
- Nr 18. Bauer Erich, zast. Kosko Stefan: **Siew i żniwo**, utwór sceniczny, w 4 odsłonach, 2 k., 5 m. 1,50 „
- Nr 19. A. J. Lipi: **Gwiazda wschodzi**, sztuka w 4 odsłon. 1,— „
- Nr 20. Rendl J.: **Dłużnik**, sztuka 1 akt. na tle ewang. św., 2 k., 3 m. 1,10 „
- Nr 21. Eckerskorn J.: **Bat niewolników**, sztuka w 4 odsł., 14 k. i statystki 1,50 „

